Przedszkole – najwspanialsze miejsce na świecie

Przedszkole jest fajne bo jest tam dużo uśmiechniętych dzieci, z którymi można się bawić przez cały dzień. Tak uważała mała Ola. Jak jest naprawdę miała się właśnie przekonać. Długo czekała na swój pierwszy dzień w przedszkolu. Wcześniej mama często opowiadała jej o przedszkolu. Dzięki tym opowiadaniom, mimo że Ola nigdy wcześniej nie była w przedszkolu, przyszła do niego jak do miejsca które doskonale zna. Wszystko się zgadzało. Przywitała je uśmiechnięta i miła pani, w sali było mnóstwo zabawek, no i to co szczególnie cieszyło Olę - w przedszkolu były inne dzieci. Ola była jedynaczką, zawsze brakowało jej towarzystwa innych dzieci. Po tym względem przedszkole wydawało się jej najwspanialszym miejscem na świecie. Nic więc dziwnego, że Ola od razu starała się nawiązać znajomości. Mama nauczyła ją formułki, dzięki której miała łatwo nawiązać kontakty z rówieśnikami. Podchodziła do bawiących się dzieci, przedstawiała się i pytała czy może przyłączyć się do zabawy. Postępowała dokładnie tak jak uczyła ją mama. Dzieci dopiero się schodziły, były już jednak trzy grupki. Ola podeszła do pierwszej i grzecznie zapytała, wygłaszając swoją formułkę.

- Nazywam się Ola, czy mogę bawić się razem z wami?

Jej pytanie nie spotkało się z zainteresowaniem. Dzieci bawiły się w milczeniu, ze spuszczonymi głowami. Na ich twarzy widoczny był smutek, a jeden chłopiec nawet cichutko płakał. Nie zrażona tym Ola podeszła do drugiej grupy bawiących się dzieci. Na przywitanie wypowiedziała swoją wyuczoną formułkę.

- Nazywam się Ola, czy mogę bawić się razem z wami?

Jednak reakcja grupy i tym razem była podobna. Ola poczuła się niepewnie. Postanowiła podejść do trzeciej grupki dzieci.

- Nazywam się Ola, czy mogę bawić się razem z wami?!

Dziewczynka zapytała donośnym głosem, tak jakby obawiała się czy zostanie dobrze zrozumiana. Mimo podniesionego głosu dzieci nie odpowiedziały jej na pytanie. Entuzjazm z pierwszego dnia w przedszkolu powoli opuszczał Olę. Czyżby opowiadania mamy były nie prawdziwe, czyżby przedszkole wcale nie było najwspanialszym miejscem na świecie? A może to ona robi coś nie tak. Dziewczynka pełna wątpliwości chciała pobiec do mamy, aby to wszystko jak najszybciej wyjaśnić, aby dopytać - co ma robić dalej. Jednak w drzwiach zamiast mamy spotkała panią przedszkolankę. Zaczęła rozglądać się za mamą ale nigdzie nie mogła jej dostrzec. W tym momencie przypomniała sobie, jak mama opowiadała jej o tym, że w przedszkolu mamom nie wolno przebywać, ponieważ nie zmieściłyby się wówczas zabawki. Oli zrobiło się bardzo smutno. Właśnie teraz mama była dla dziewczynki bardzo potrzebna, za jej obecność oddałaby wszystkie zabawki jakie są w przedszkolu. Ola była bliska płaczu. Zrozumiała zachowanie innych dzieci. Na pewno im również jest smutno, są rozczarowane tym że przedszkole wcale nie jest najwspanialszym miejscem na świecie, w którym jest dużo zabawek i dużo uśmiechniętych dzieci . Do przedszkolnej sali ciągle przybywały nowe dzieci, jednak żadne z nich nie było uśmiechnięte. Niewiadoma jak to wszystko by się zakończyło, gdyby nie trzy panie przedszkolanki. Trzymając się za ręce zaczęły chodzić w kółko śpiewając piosenkę. Co chwila brały do kółeczka jedno dziecko i w ten sposób krąg był coraz większy. Pozostałe dzieci stały i z niecierpliwością czekały na dołączenie do zabawy. Przyszła kolej również na Olę. W ten sposób powstał jeden duży krąg. Po chwili każda z pań odłączyła część kręgu i powstały trzy mniejsze. Krąg w którym była Ola zatrzymał się. Pani powiedziała że ma na imię Ewa i poprosiła by każdy wymienił swoje imię. W tym momencie posypały się imiona.

- Mam na imię Marek,
- Mam na imię Ula
- Mam na imię Maja
- Mam na imię Bartek
- Mam na imię Kasia
- Mam na imię Marysia
- Mam na imię Kaja
- Mam na imię Paweł
- Mam na imię Ola, czy mogę bawić się razem z wami?

Słysząc po raz kolejny wyuczona formułkę Oli, dzieci wybuchły śmiechem. Zrobiło się naprawdę wesoło. Wszyscy mieli uśmiechnięte twarze. Ola również, w tym momencie wróciła do niej wiara, że przedszkole to najwspanialsze miejsce na świecie, pełne uśmiechniętych dzieci.

Mona

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026